Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3'50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów poniedziałek 30 lipca 1934 Nr. 207 ABC

Pogotowie powodziowe w Małopolsce Wschodniej utrzymane

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Wobec nieustających opadów atmosferycznych, które powodują nowe przybory rzek na terenie Małopolski Wschodniej — zarządzono, aby urzędy wojewódzkie utrzymały pogotowie przeciwpowodziowe.

Ustalony został tekst formularzy **dla rejestracji szkód** wyrządzonych ostatniemi powodziami. Formularze te określają: straty w zbiorach rolnych, w budynkach i w inwentarzu, niezależnie od szkód w objektach publicznych i drogowych. We wszystkich gminach nawiedzionych powodzią, przeprowadzana jest również **rejestracja osób potrzebujących opieki społecznej**. Formularze składane będą województwom do dnia 31 bm.

W wielu miejscowościach w których ustąpiły już wody powodziowe, rozpoczęto w bieżącym tygodniu nowe zasiewy roślin pastewnych.

Dowództwo Okręgów Korpusów **odwołały częściowo manewry letnie**, które przewidziane były na terenach obecnie dotkniętych klęską.

I Anglicy mają „swoich" Żydów

„Hajnt" donosi o nagłym wybuchu judofobskich nastrojów w Anglji z powodu odczytu, wygłoszonego w Moskwie przez Żyda angielskiego, **Herolda Laskiego**, profesora wyższej uczelni ekonomicznej w Anglji, brata Newila Laskiego, prezesa Związku gmin żydowskich w Anglji.

Prelegent **zarzucił Anglji brak moralności**, przepowiedział konieczność **rychłej utraty Indyj**, konfiskatę kapitałów metropolji w dominjach angielskich. Treść tego odczytu wzburzyła Anglję. „York — Shire post" ogłasza list, w którym uzasadniono słuszność polityki Hitlera, bowiem Niemcy, wł. dodcznie, posiadają sporo takich Laskich. **„Morning Post"** ogłosił ostry artykuł, w którym zaatakowano ludzi „obcych rasowo".

Zachowanie się tego Żyda w Moskwie odbiło się głośnem echem również w Izbie Gmin. Pos. Goldy interpelował czy należało takiemu osobnikowi dawać paszport zagraniczny do Rosji Sowieckiej. Min. Simon odpowiedział, że trudno było przewidzieć, jak zachowa się on w Rosji.

Kap. MacDonald pytał min. skarbu, „Czy jest mu wiadome, żet wyższa uczelnia nauk ekonomicznych otrzymuje zasiłki państwowe, i że **prof. Laski jest zagorzałym komunistą obcego pochodzenia?** Żądał przesięwzięcia kroków, aby Laskiemu odebrano możność korzyz zasiłków państwowych".

Anglicy zaczynają poznawać się na „swoich" Żydach...

Kontrolerzy ksiąg podatkowych

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) W związku z wejściem w życie przepisów nakładające na wszystkie większe przedsiębiorstwa obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, zaszła konieczność przydzielenia do Izb Skarbowych specjalnych urzędników dla kontroli ksiąg. Będą to przysięgli rewidenci, posiadający wykształcenie w dziedzinie księgowości.

Straty wojskowe w Austrji

WIEDEŃ 29. 7. (tel. wł.) W sobotę w nocy wydano we Wiedniu oficjalny komunikat donoszący o stratach jakie poniosła armja austrjacka w dniach ostatnich.

Według tych danych po stronie wojsk rządowych zanotowano 78 zabitych i 165 ciężko rannych. Największe straty poniósł ochotniczy korpus obrony, w którym zanotowano 48 zabitych i 103 rannych. Wojsko Związkowe notuje 18 zabitych i 37 ciężko rannych. Ponadto żandarmerja notuje w swych szeregach 10 zabitych i 20 ciężko rannych, policja wiedeńska 2 zabitych i 5 rannych.

Według informacyj prywatnych po stronie uowstańców zanotowano 200 zabitych. Ścisłość tej cyfry nie dała się stwierdzić.

W Polsce nie było i niema obozów koncentracyjnych

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Donoszą z Kielc:

Sąd Okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawę karną, w której oskarżeni powoływali się na stosowany wobec nich przymus.

W motywach Sąd odrzucił możliwość stosowania wobec oskarżonych przymusu.

W uzasadnieniu tem czytamy:

„...Na przymus powołuje się również oskarżony W..., który ani w dochodzeniu, ani w śledztwie do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że świadek M... groził mu obozem koncentracyjnym. Ponieważ w Polsce nie było i nie ma obozów koncentracyjnych przeto tego rodzaju fantastyczna groźba napewno nie mogła mieć miejsca"...

Powyższe motywy zostały doręczone oskarżonym w lipcu br.

Więźniowie-narodowcy na rzecz powodzian

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Donoszą z Tczewa:

Narodowcy z powiatu tczewskiego przebywający w areszcie Sądu Grodzkiego w Tczewie w związku z zajściami w W. Garcu i Rajkowach, przesłali na ręce w-prezesa Stron. Narod. p. Czesława Pewińskiego przez władze sądowe następujące pismo:

W. Pan Czesław Pewiński
prezes Stronnictwa Narodowego
w Tczewie

My niżej podpisani zrzekamy się przez przeciąg jednego tygodnia obiadów, jakie nam dostarcza Szan. Obywatelstwo miasta Tczewa i upraszamy sumę, jaka przypada za obiady, wręczyć kierownikowi pow. Czesławowi Pewińskiemu, który takową prześle na ręce nieszczęśliwych braci powodzian w Małopolsce.

W nadziei, iż Szanowne Obywatelstwo prośbę naszą uwzględnić raczy, kreślimy się z wysokim szacunkiem (—) Jan Czubek (—) Jan Kamiński (—) Władysław Żmuda (—) Paweł Cymanowski (—) Józef Antkowiak (—) Józef Hersztowski.

Więzienie — Tczew, 23. 7. 34.

Amerykański lot stratosferyczny
Pasażerowie lądowali szczęśliwie

NOWY JORK 29. 7. (tel wł.) Balon amerykański, który w sobotę w godzinach porannych w okolicy Rapid - City (Połudn. Dakota) podniósł się do lotu stratosferycznego, spadł w sobotę wieczorem o godzinie 23.45 według czasu środkowoeuropejskiego w Holrege (Nebraska). Na wysokości 235 mt. balon załamał się i obsada gondoli zmuszona była za pomocą spadochronów opuścić się na ziemię. Wszyscy trzej pasażerowie wyszli bez szwanku. Krótko po skoku, lądował również balon.

Gondola i instrumenty nie zostały uszkodzone. Kierownik lotu major Kepner podał po lądowaniu, że balon na wysokości 2700 mt. wykazał rysy. Jeden z członków lotu wspiął się na balon, uzbrojony na wszelki wypadek w spadochron i wyrównał załamanie.

Nowa Emisja 5-o i 10-o złotowych monet

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Ministerstwo Skarbu przesłało do ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie o emisji nowych pamiątkowych monet srebrnych. Nowe 5-cio złotówki, jak i 10 cio złotówki przedstawiają z jednej strony wizerunek Józefa Piłsudskiego, z drugiej zaś strony orła na tarczy strzeleckiej z inicjałem „S" otoczonego wieńcem promieni. Monety wybite będą w ilości kilkuset tysięcy sztuk i ukażą się w obiegu w pierwszych dniach sierpnia.

Podrożenie ekspedycji nocnej w aptekach

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Wchodząca w życie znowelizowana taksa aptekarska przyczyni się do podrożenia ekspedycji nocnej i środków leczniczych w aptekach.

W myśl nowego rozporządzenia o taksie, dodatkowa opłata w wysokości 1 złotego, pobierana ma być od wszelkich środków sprzedawanych podczas tzw. dyżurów nocnych tj. od 10 wieczór do 8 rano.

Muzeum ciekawych narzędzi zbrodni

WARSZAWA 29. 7. (tel. wł. G) Instytut ekspertyz Sądowych w Warszawie tworzy specjalne muzeum kryminologiczne. Sądy otrzymały zalecenie przekazywania instytutowi ciekawych narzędzi zbrodni, dowodów rzeczowych w wielkich procesach karnych i tp.).

Sejm w Kłajpedzie rozwiązany

KOWNO 29. 7. (tel. wł.) **Jak się dowiadujemy gubernator Kłajpedy rozwiązał sejm kłajpedzki**, motywując swój krok brakiem odpowiedniej ilości posłów. W dniach ostatnich rząd litewski rozwiązał trzy partje polityczne na terenie Kłajpedy.

Polska wyprawa polarna

WARSZAWA 28. 7. (PAT) Korespondent PAT. na Spicbergu inż. Biernawski nadesłał trzeci komunikat z polskiej wyprawy polarnej na Spicbergu. W komunikacie tym czytamy m. in. Mimo trudnych warunków atmosferycznych i terenowych **prace** grup fotogrametrycznej, triangulacyjnej i geologicznej **posuwają się stale naprzód**. Prace prowadzone są w południowej części zatoki van Keulen. Grupa marszowa dokonała wypadu do lodowca Horn. **Wszyscy uczestnicy wyprawy są zdrowi.**

Walki w Austrji nie ustają

WIEDEŃ 29. 7. (tel. wł.) W Insbruku doszło do krwawych walk pomiędzy powstańcami a egzekutywą narodową. Donoszą również o walkach w Mürzuschlag.

Większe rozmiary przybrały walki w styryjskim Semeringu. W południowej Karyntji walki przybierają na rozmiarach.

Czy zmieniłeś już adres „Kurjera"

XIII-ty Zjazd Stowarzyszeń Młodź. Polskiej Zw. Lwowskiego

(t) Wczoraj w niedzielę odbył się we Lwowie XIII-ty doroczny Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej i męskiej Zw. Lwowskiego, na który przybyło 240 delegatek reprezentujących 76 Stowarzyszeń i 140 delegatów z ramienia 63 Stowarzyszeń.

Zjazd rozpoczęto uroczystą Mszą św., którą o godz. 9 odprawił w Bazylice Metropolitalnej **ks. dr. Edward Gala**, poczem o godz. 10.30 w sali Domu Katolickiego zaczęły się obrady. Zagaił je generalny sekretarz **Zw. Mł. Polskiej ks. Andrzej Gromadzki**, poczem objął przewodnictwo wybrany przez aklamację **p. gen. Mieczysław Linde**, który podziękowawszy za wybór w krótkich at serdecznych słowach powitał zebranych. Po stwierdzeniu ilości obecnych przemówienia powitalne wygłosili **p. Izabela Frostowa im. Katolickiego Zw. Polek**, p. r. Bartosiński im. Zw. Teatrów i Chórów Ludowych i **p. Jan Sielnicki** im. Zarządu Gł. TSL., składając Zjazdowi życzenia pomyślnego wyniku obrad i dalszego rozwoju; odczytano również listy z życzeniami od kilkunastu bratnich związków z całej Polski. Przemówienia i listy przyjęto burzą oklasków, poczem na wezwanie przewodniczącego wzniesiono gromki okrzyk na cześć Ojca św., p. Prez. Mościckiego i Armji Polskiej.

Następnie ks. A. Gromadzki odczytał sprawozdanie za rok 1933, z którego wynika, że praca organizacyjna katolickiej młodzieży na terenie Archidiecezji lwowskiej rozwija się coraz pomyślniej:

Oto w streszczeniu cyfry rocznego dorobku:

Związek wysłał w ciągu roku 1500 koresp., a otrzymał 2.034. Odezw i okólników oraz różnych ulotek SMP otrzymały od Związku 8.620, ponadto 12 numerów „Głosu Związku", objętości 766 stron. Prócz tego Składnica Zw. zaopatrywała SMP w książki, druki organizacyjne i nuty, odznaki, czapki, przezrocza, biegliloteki ruchome, materjały do odczytów i pogadanek itd.

1) **Wychowanie religijne.** Odbyły się w ciągu roku 3 serje rekolekcyj zamkniętych, brało w nich udział 60 uczestników. Rekolekcyj otwartych było 80 u druchen i 70 u druhów. „Święto Młodzieży" i „Święto Druchen" urządziło 196 Stowarzyszeń.

2) **Statystyka członków.** Stowarzyszeń żeńskich było w roku sprawozdawczym 137, liczących 3.960 druchen, męskich 112 z 2.834 druhami.

3) **Sprawy estetyczne.** Przedstawień wieczornic, akademij itp. było w SMP 1232, drobnych urozmaiceń 1141, w kółkach muzycznych udział brało druhów i druchen 350, śpiewackich 2068, teatralnych 1932, szachowych 334.

4) **Sprawy oświatowe.** Wykładów na zebraniach było: 2.333, z czego sama młodzież wygłosiła 527, wykładów z przezroczami 133. W bibliotekach SMP było: 17.454 tomów książek, wypożyczeń: — 26.155. Radjo posiada 22 SMP, aparaty projeksyjne 5. Kółka oświatowe liczyły 1000 członków, którzy odbyli 789 posiedzeń.

5) **Sprawy ekonomiczne.** Kółka oszczędności liczyły 164 członków. Stan oszczędności tych członków wynosił 1391,32 zł.

6) **Przysposobienie rolnicze.** W roku sprawozdawczym było w męskich i żeńskich Stowarzyszeniach razem 69 zespołów z 668 uczestnikami. W 10 miastach powiatowych odbyły się wystawy przysposobienia rolniczego ze współudziałem organizacyj rolniczych, ponadto było 27 wystaw rejonowych, w których SMP brały udział, zaś 11 Stowarzyszeń urządziło osobne pokazy miejscowe z okazji zakończenia kursów rolniczych.

7) **Wychowanie fizyczne.** SMP prowadziły kółka w. f.: 407 uczestników. P.O.S. posiada 74 druhów, zawodów sportowych urządzono 46, wycieczek 317, do kółek abstynenckich należało 221 członków, przysposobienie wojskowe prowadziło 254. Kurs sanitarny ukończyło 105, przeciwgazowy 182.

8) **W kółkach robót ręcznych** pracuje 493 druchen, innych kółek istnieje 10 z 145 druhnami.

Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniem i udzieleniem absolutorjum przystąpiono do najważniejszego punktu obrad — zmiany statutu i omówienia spraw z tej zmiany wynikających. Punkt ten wyczerpująco i przejrzyście omówił instruktor organizacyjny **p. Jaroszewski**, wyjaśniając przyczyny dla jakiej musiano statut zmienić (nowa ustawa o sowarzyszeniach).

Nowy statut po dłuższej dyskusji przyjęto z pewnemi poprawkami na wniosek p. Józefa Goldfelda, poczem uchwalono program i budżet na r. 1934/35 i po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych obrady w podniosłym nastroju zamknięto odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę". Zjazd zaszczycił swą obecnnością prezes Rady Związkowej **ks. Prałat Kazimierz Dziurzyński**, któremu zebrani zgotowali spontaniczną długotrwałą owację.

Tegoroczne obrady SMP., będących oddziałami lokalnymi Związku Młodzieży Polskiej wykazały, że młodzież katolicka pomimo szeregu przeszkód różnej natury pracowała wytrwale i gorliwie pod troskliwą opieką członków Patronatu, którym należy się szczególniejsze uznanie za pełną trudów i poświęcenia działalność dla dobra Kościoła i Państwa.

Co głosił list pasterski niemieckich biskupów

Jak wiadomo rząd niemiecki zabronił ogłoszenia listu pasterskiego biskupów niemieckich, który miał być dnia 1 lipca odczytany we wszystkich kościołach katolickich Niemiec.

Z listu tego cytujemy poniżej kilka urywków.

Biskupi protestują na wstępie uroczyście przeciw nieustannym napaściom i oszczerstwom, na jakie narażeni są katolicy niemieccy, — protestują przeciw destruktywnej robocie, podkopującej chrześcijaństwo i kościół.

„Autorytet państwa musi się załamać, o ile nie opiera się na autorytecie Boskim. **Jeżeli w społeczeństwie ludziom znika wiara i bojaźń boża, władza świecka zmienia się w samowolę, a posłuch jest wynikiem niewolniczej bojaźni.**

Fałszem jest twierdzenie, że **moralnem jest to co jest pożytecznem dla narodu i to, co odpowiada celom rasowym.** My oświadczamy, że moralnem jest to tylko, co jest zgodne z wolą Bożą.

Nie można przysięgi składać na posłuszeństwo bez żadnych zastrzeżeń. Przysięga jest powołaniem Boga na świadka i nie może nigdy obowiązywać do spełniania rzeczy, przeciwnych przykazaniom Boskim".

Poglądowa lekcja historji

Refleksje w związku z katastrofą powodzi

Klęska powodzi, która objęła znaczny obszar naszej Ojczyzny, wyrządziwszy nie dające się opisać spustoszenia, która pozbawiła setek tysięcy ludzi nietylko plonów tegorocznej pracy, ale wogóle całego dobytku, — nawet dachu nad głową — nie mówiąc już o tragedjach wielu rodzin, które w nurtach rozszalałego żywiołu straciły swoich najbliższych i najdroższych — jednem słowem wielka połać kraju i wiele setek tysięcy ludzi przeżyło niezapomniane dni grozy...

Pociechą w tej tragicznej sytuacji, która rozjaśnia chwilowo jej beznadziejność, rysującą się w ostrych, czarnych konturach, na tle niesamowitych dziesiejszych stosunków — które wszystko i wszystkich pogrążyły w mrokach nie dającej się przeniknąć niepewności... jest owa spontanicznie objawiona siła **solidarności narodowej**, która jako odwieczna **więź** duchowa łączy Naród — wszystkie jego dawniejsze, obecne i przyszłe pokolenia!

Oby z tej poglądowej lekcji Historji Narodu Polskiego skorzystali ci wszyscy, którzy w Ojczyźnie, odrodzonej trudem i krwią ofiarną tego Narodu — wykreślili wyraz „Naród", którzy twierdza, że niema Ojczyzny — tylko „państwo" — i niema Polaków — tylko „obywatele".

Lekcja ta, jest jeszcze jednym z wielu jaskrawych dowodów, że „Naród", to nie frazes, że Naród Polski, czy z Brześcia, czy z Obozu w Berezie Kartuskiej, czy z Sybiru, czy z najdalszych krańców świata, połączy się nietylko duchem w chwili, gdy ta Ojczyzna jest w potrzebie, ale poda Jej swe ofiarne ramię pomocy i służyć Jej będzie do ostatniego tchu...

Takie refleksje nasunęły mi się mimowoli, gdy wzruszona, odczytywałam wśród mnóstwa „Obywatelskich Komitetów Ratunkowych" proste „odezwy" naszych robotników i włościan z Francji, Belgii, Holandji, jednem słowem Rodaków z całego wychodźtwa polskiego obu półkuli, dla których zabrakło miejsca — i pracy w Ojczyźnie — którzy jednak związani jednością „nieśmiertelności królewskiego Ducha" Narodu, dali dowód, że są „kością z jego kości" i „krwią z krwi tej umiłowanej **Polski, ich kolebki, ich rodzinnej chaty, ich Ziemi Polskiej** — własności dziedzicznej Narodu Polskiego!

MARJA DEMELÓWNA.

We Lwowie, 26 lipca 1934.

Ojciec św. do prezydenta Austrji

MIASTO WATYKAŃSKIE, 28. 7. (KAP). Wiadomość o śmierci kanclerza Dollfussa, zakomunikowana zaraz Ojcu Św. w czwartek rano. Smutną tą wieścią Papież był głęboko przejęty i nie ukrywał wielkiej z tego powodu boleści. Zarządził natychmiast odprawienie Mszy św. za duszę zamordowanego i polecił wysłać na rece prezydenta Austrji Miklasa depeszę, której treść brzmi:

„**Biorąc najwyższy udział w głębokim bólu Twej, Panie Prezydencie, umiłowanej Austrji i całego świata cywilizowanego z powodu zabójstwa Engelberta Dollfussa, składamy hołd pamięci prawdziwego chrześcijanina, wiernego syna Kościoła, dzielnego obrońcy swej ojczyzny i, poleciwszy Bożemu Miłosierdziu duszę dostojnego zmarłego, błagamy Niebios o pokój prawdziwy dla Austrji katolickiej, a przedewszystkiem udzielamy Tobie ze szczególną życzliwością błogosławieństwa apostolskiego**".

Galsworthy dla Węgrów

Kiedy słynna „Forsyte Saga" pojawiła się w przekładzie na język węgierski, Galsworthy oświadczył, że zrzeka się swych praw autorskich na rzecz biednych Budapesztu.

Otóż, jak donoszą obecnie z Budapesztu, w ciągu czterech miesięcy b. roku nie mniej jak 23 142 osoby otrzymały wsparcie materjalne dzięki temu pięknemu giestowi zmarłego pisarza.

Znaczki pocztowe przeciw wojenne

Z okazji dwudziestolecia wybuchu wojny światowej rząd sowiecki wypusz cza serję specjalnych znaczków pocztowych, mających przypominać te wypadki.

Znaczki wydane zostaną w czterech wartościach: na znaczku za 5 kop. widnieje symboliczny rysunek z napisem „Chmury się gromadzą", na 10-kopiejkowym pożar wsi i uciekający w panice wieśniacy, na 15-kopiejkowym, przedzielonym na dwie części, — wymarsz żołnierzy na front i powrót okaleczałych.

Wreszcie znaczek 20-kopiejkowy przedstawia scenę zbratania się żołnierzy nieprzyjacielskich.

Przeleciał Kanał La Mansche z głową na dół

Znany lotnik angielski Tyson uczcił w sposób niezwykle oryginalny i śmiały rocznicę pierwszego przelotu kanału La Manche w dniu 20 lipca 1909 przez Blériota.

Tyson wyleciał mianowicie z lotniska w Lympose na swym samolocie i całą drogę ponad kanałem, do francuskiego lotniska w St. Inglevert odbył w pozycji odwróconej „do góry nogami". Następnie nie lądując nawet zupełnie na brzegu francuskim, powrócił do Anglji, przywróciwszy swój samolot do normalnej pozycji.

Oficjalna nominacja Legata papieskiego na kongres w Buenos Aires

MIASTO WATYKAŃSKIE, 28. 7. (KAP). Ogłoszona została oficjalna nominacja kardynała Sekretarza Stanu **Eugenjusza Pacelliego na Legata papieskiego na Kongres Eucharystyczny do Buenos Aires.** Prócz kardynała Pacelliego w skład legacji wchodzą: Mons. Caccia Dominioni, maestro do camera. Mons. Ernesto Fuffini, sekretarz św. Kongregacji Seminarjów, markiz Giovanni Cachetti, komandor Pietro Galeazi oraz Mons. Grano i Marcantonio Pacelli.

Przed dwudziesty laty

„Słowo Polskie" z dnia 30 lipca 1914 przynosi następujące wiadomości:

Petersburg. Car wysłał we wtorek telegram do cesarza niemieckiego w sprawie zażegnania zatargu. Do środy nie nadeszła odpowiedź z Berlina.

Petersburg. W kołach rządowych wyrażają przekonanie, że rząd austriacko - węgierski zgodzi się w zasadzie na konferencję mocarstw.

BIAŁOGRÓD W PŁOMIENIACH

Berlin. Donoszą tu, że pod Belgradem wywiązała się wczoraj rano zacięta walka między naszemi wojskami a Serbami. Monitory austrjackie na Dunaju ostrzeliwują skutecznie fortece białogrodzka. Białogród stoi w płomieniach.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika morska

PRZYGODA SZWEDZKIEGO MARYNARZA. Jest rzeczą wiadomą, że kiedy marynarz po długim pobycie na morzu stanie na lądzie, to odzywa się w nim żądza zabawy. Jeden z takich właśnie marynarzy ze statku szwedzkiego „Menna", chciał w Gdyni się rozweselić. Poszedł więc do „Cukierni Warszawskiej" i rozbawił się tam w towarzystwie tancerki Zofji Jaworskiej.

W pewnym momencie rozbawiony Szwed spostrzegł brak portfelu z zawartością 750 guld. gd., 140 koron szwedzkich i 150 franków francuskich. Zawiadomiona policja zaraz skierowała swe podejrzenia na tancerkę Jaworską, której istotnie odebrano portfel z koronami i frankami. Guldenów już nie było.

Marynarz drogą miał zabawę, tancerka powędrowała za kraty.

WYDOBYWANIE ZAŁOGI ZATOPIONEGO STATKU. Na początku roku bieżącego w pobliżu Helu zatonął statek norweski „Hardy". Wraz ze statkiem zatonęła cała załoga. Z polecenia konsulatu norweskiego w Gdyni rozpoczęto obecnie wydobywanie zatopionych marynarzy. Powierzone to zostało firmie „Ignacy Seja".

Nad wydobyciem zatopionej załogi pracuje znany nurek polski p. Papczyński.

Przy poszukiwaniu zatopionego statku „Hardy" natrafiono na spoczywający na dnie morza statek niemiecki, który zatonął w roku 1914.

PRZEDSIĘBIORSTWO ŻYWEGO „EKSPORTU". Policja w Gdyni aresztowała Żyda niejakiego Pulwernisa i jego „prokurenta", bezrobotnego marynarza Wiktora Treszkiewicza. Obaj aresztowani prowadzili „biuro", które ułatwiało różnym podejrzanym wyjazd zagranicę. „Biuro" Pulwernisa za opłatą 400 zł. podejmowało się lokowania na statkach jako „ślepych pasażerów" tych, którzy mieli powody szukania przytułku poza granicą państwa. Z usług biura korzystali przeważnie Żydzi.

Wraz z właścicielem „Biura" i jego „prokurentem" powędrowało do kryminału większe towarzystwo żydowskie, bo złożone z 7 osób, które właśnie przygotowały się do wyjazdu.

Przypominamy PP. Prenumeratorom zamiejscowym, że w niedziele i święta urzędy pocztowe wydają zgłaszającym się „Kurjer" w godzinach od 9 do 11 rano

Kronika śląska

Przemyt za pomocą gołębi

Funkcjonarjusze Śl. Straży Granicznej wpadli na trop niezwykłej afery przemytniczej. Nad granicą polsko - niemiecką w Brzezinach Śl. zauważono mianowicie w ostatnim czasie większą ilość gołębi pocztowych; przelatujących z Niemiec do Polski.

Za zezwoleniem kompetentnych władz jeden z strażników zastrzelił jednego gołębia, przy którym, jak się okazało, znaleziono małą ampułkę z zawartością rtęci, którą przemytnicy w tak pomysłowy sposób przemycają z Niemiec do Polski.

W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenia celem ustalenia siedziby pomysłowej szajki przemytniczej, która w ten sposób przemyca do Polski drogie lekarstwa niemieckie oraz inne drobne artykuły.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Z płomieni ratuje... ślubną suknię

Niezwykły czyn młodej mężatki koło Kielc

Z Kielc donoszą o niezwykłym wypadku, jaki miał miejsce we wsi Radomice. W zabudowaniach Marji Jędrzejewskiej wybuchł tam pożar, który w jednej chwili objął cały dom. Mieszkańcy zdołali ujść z życiem, cały dobytek natomiast padł ofiarą szalejącego żywiołu.

W chwili, gdy grupa bezradnych włościan przyglądała się pożarowi, na ulicy rozległ się przeraźliwy krzyk i w tym momencie jakaś młoda kobieta skoczyła w ogień.

Sądzono, że jest to jakaś umysłowo chora, która w napadzie szału skoczyła w płomienie, nie zdając sobie sprawy ze swego czynu.

Za chwilę jednak w drzwiach płonącego domostwa ujrzano nieszczęsną, przedstawiającą żywy słup ognia. Straciła ona przytomność, to też gdyby nie pomoc świadków niezwykłego czynu, byłaby upiekła się żywcem.

Jak się okazało, zdeterminowaną kobietą była 21-letnia Władysława Jedrzejewska, **młoda mężatka, która według wierzeń wiejskich przywiązywała ogromną wagę, do posiadania ślubnej sukni, której utrata oznaczałaby prześladowania i nieszczęścia.** Widząc zatem pożar, postanowiła ratować skarb, nawet za cenę swego życia. Nieszczęsną w stanie b. ciężkim, odwieziono do szpitala w Kielcach, gdzie walczy ze śmiercią.

W drodze do szpitala śmiertelnie ranna kobieta przyciskała jeszcze do siebie napół spaloną ślubną suknię.

Park narodowy im. St. Żeromskiego w górach Swiętokrzyskich

Część puszczy jodłowej w górach świętokrzyskich zamieniona została na park narodowy im. Stefana Żeromskiego. Według pomiarów, dokonanych przez wydział techniczny lasów państwowych długość parku ma wynosić zgórą 43 kilometry, zaś powierzchnia puszczy jodłowej wynosi ok. 1400 ha.

Na skraju puszczy od strony szosy Kielce — Bodzentyn ustawiono dużych rozmiarów głaz z napisem: „Park im. Stefana Żeromskiego" Obecnie buduje się szlaki turystyczne do parku narodowego oraz schronisko dla turystów i wycieczek. Na górze Radostowej stanąć ma w roku przyszłym pomnik Stefana Żeromskiego.

Powódź w dolinie Raby

Myślenice, w lipcu.

Gdy dziś w dzień po powodzi — patrzyć z Plebańskiej Góry, poprzez koronkę sosnowych gałęzi na słońcem zalaną, wyścieloną złocisto - zielonym kobiercem pól i łąk dolinę myślenicką, po której jak dwa srebrne węże wiją się Raba i Bysinka, wierzyć się nie chce, że kilkanaście godzin temu była dolina ta, **terenem potężnego dramatu**, w którym człowiek stanął do walki z żywiołem — i uległ. Trzy dni trwała akcja dramatu.

W poniedziałek popołudniu ciężkie od mułu, kawowej barwy fale Raby sunęły szalonym pędem w gardziel doliny, ściśniętej Plebańską Górą z jednej, a Chełmem z drugiej strony. Zwaliły się z furją na jaz, zmiażdżyły betonową tamę, wzniosły się potężnym morskim wałem w gorę, by rozlać się szeroko, od Uklejny po gościniec. O występ lądu pokryty starodrzewiem, o który oparty był most. Silny, gróski strumień spadający w kaskadach wąwozem między Chełmem a Uklejną obejmuje groźnym uściskiem wille, tulące się do ściany grzbietu, dzielącego wąwóz. O parę kilometrów niżej nerwowa, kapryśna Bysinka wyrywa się z kamiennego gorsetu, w który ją częściowo wtłoczono, rozszarpuje ocembrowanie, zrywa mosty, zgina pręty żelaznego ogrodzenia, wygryza ziemię gdzie może, i pędzi oszalała ku Rabie. A teraz już od Chełmu po Osieczany jest tylko woda.

Jednakże most na Rabie trzyma się jeszcze. Broni się. Z rozpaczą, ludzie mający swoich bliskich za rzeką, śledzą tę walkę. Stary to — silny most. Kobiety wiejskie, które katastrofa zaskoczyła w mieście, na jarmarku, modlą się głośno i płaczą. W domu, za rzeką, zostały ich dzieci. W nocy **most traci siły**. Pękają przęsła — jedno, drugie — trzecie. Wojsko dzielnymi wysiłkami próbuje przeprawiać się pontonami. Głucho furkoczą samoloty, przecinając ukośnie strugi deszczu. Auta dudnią po drogach niezalanych. Druty telefoniczne chociaż miejscami zwisają z zachwianych słupów, żyją jednak i tętnią rozkazami, zapytaniami, rozpaczą i wolą. Bo tam — wyżej w górach — w obozach są dzieci, — bo na letniskach są krewni, bo trzeba tam ratunku, trzeba może i chleba.

Automobile stoją przed rozmiękłemi wałami ziemi — gościniec w góry — zapiemiem z[illegible]psiony — z Rabką niema komunikacji. [illegible] Krakowem zerwana, w Głogorzowie [illegible]da. A co będzie z Krakowem! Bezładne [illegible]eści chodzą z ust do ust, kto zgin[illegible] może to córka tej, syn tamtej, nazwiska [illegible]le podano w gazecie; tam dom roz[illegible]ło, staruszkę sparaliżowaną na dach [illegible] trudnością wciągnięto... Do naszego [illegible]lefonu zbiegają się ludzie, lecz „linja zajęta", zajęta wciąż, brzmi odpowiedź telefonistki. Noc z wtorku na środę bezsenna, bo i marny strumyk bez nazwiska przepływający za naszym ogrodem zrobił karjerę i stał się rzeką. Dobrze, że podmurowanie potoku wytrzymało. A i dom nasz przy trakcie bocheńskim, kilka kroków od rynku, a dwa km. w górę od Raby, ma piwnice zalane. **Potop trzydniowy na ziemi i na niebie.**

Aż dnia trzeciego ku zachodowi błysnął promień słońca. Teraz dopiero — patrząc na jasną dolinę, koszmarnym snem staje się dramat trzydniowy, lecz trzeba zejść w dół — za biegiem Bysinki, uderzy widok rozwalonych domów, zwały drzew, kamieni, — i gdy **się pomyśli, że gdyby tej wiosny skończono regulować Bysinkę** — gdyby... lecz pieniądze na to przyszły dopiero teraz podobno. Kamieniska w miejscu pól, lub zamulone, posklejane łany żyta i pszenicy — a dalej oczy ze zdumieniem widzą nowe, precyzyjnym łukiem wycięte, koryto Raby, która na ten cel zrabowała kawał starego lasu. Drogami i ścieżynami wlecze się nieskończony ludzki jęk, — bo choć jasne jest słońce, choć niebo błękitne, choć rzeka srebrnym sierpem lśni w słońcu, a nakarmieni już letnicy stoją na brzegu Raby jak Robinsonowie Kruzoe, niektórzy nawet w strojach Piętaszków, czekają na pontony, mające ich przewieźć przez rzekę... choć chwilowa cisza i uspokojenie zawładnęło umysłami, jednak myśl wybiega poza „dzisiaj", czując, że dramat nieskończony, że akt ostatni rozegra się w jesieni, a strasznym finałem jesienią będzie — głód.

Janina Niedzielska

Daj grosz na L.O.P.P.

Kronika złoczowska

Na rzecz powodzian

Jak się dowiadujemy, do Pow. Komitetu w Złoczowie pod przew. starosty p. Płachty wpływają bez przerwy, dalsze ofiary na rzecz powodzian. Szereg stowarzyszeń i związków urzędniczych i pracowniczych zadeklarowało już dobrowolne opodatkowanie się. Spodziewać się należy, że i pozostałe instytucje pójdą za tym przykładem.

M. in. wpłynęły następujące ofiary: 1500 kg. różnego mięsa dała bekoniarnia złoczowska z tem, że w najbliższych dniach wyśle dwa takie same transporty. Majątek Lackie **S.S. Opatrzności**; 1 platforma siana, właściciel majątku Łuka p. **Romański** i właścicielka majątku p. **Jasińska** po 100 zł. podczas uroczystości święta **12 P. A. L.** zebrano doraźnie 116 zł. **Dowództwo 12. PAL.** ofiarowało 6.000 kg. siana i 1.500 kg. owsa **Dowództwo 52 pp.** 5.000 kg. siana, mąki 200 kg., kaszy 100 kg. słoniny 100 kg. z tem, że nastąpią dalsze świadczenia; właściciel majątku Stronibaby p. **Obertyński**: platformę słomy i kilka paczek żywności; Właściciel majątku Kołtów hr. **Gołuchowski**: żyta 200 kg. pszenicy 300 kg. Największe ofiary dotychczas złożył Dr. Michał Marja hr. **Baworowski**, właściciel tartaku i młyna w Ożydowie, mianowicie: 1 wagon mąki, ponadto administracja tegoż majątku 300 zł., a jego pełnomocnik p. Dr. **Bogusz** 100 zł. Zaznaczyć wypada, że hr. Baworowski, jedyny bodaj w powiecie składa różne ofiary na cele społeczne i kulturalne. Ponadto złożył jeszcze dyr. dóbr Firlejówka, Kąty, Ożydów **p. Ostrowski** 40 cet. żyta, które będzie przesłane po przemieleniu bezpłatnem w młynie hr. Baworowskiego w Ożydowie. (F. M.)

Humor

NIEDOKŁADNE BADANIE

Mimo tego, że w poczekalni i pokoju ordynacyjnym wisi tablica, na której najwyraźniej napisano, że gruntowne badanie kosztuje 20 złotych, jakiś pacjent płaci lekarzowi za wizytę 5 zł.

Learz się oburze.

— Jakto, nie czytał pan, że gruntowne zbadanie kosztuje u mnie 20 złotych.

— Owszem, czytałem, —odpowiada pacjent. — Ale pan doktór nie zbadał mnie dokładnie, dlatego zapłaciłem mniej.

— Co takiego, jeszcze niedokładnie?!

— A tak. Bo gdyby pan doktór zbadał mnie całkiem dokładnie, toby pan doktór musiał się przekonać, że nie mam przy sobie więcej, jak tylko te pięć złotych.

PRZYCZYNA PLAJTY

— Miałem zakład fotograficzny i splajtowałem — opowiada Iksiński.

— Dlaczego?

— Nikt dziś nie może się fotografować!

— Jakto: nie może? Czy z powodu braku pieniędzy?

— Nie, ale jak można zrobić przyjemny wyraz twarzy w takich czasach?

W APTECE

— Nie mogę spać przez całą noc! Czy pan nie może mi dać jakiego proszku?.

— Na sen, czy od owadów?

SIEĆ

Co to jest sieć?

— To jest dużo dziur, powiązanych sznurkiem.

UZNANIE DLA SZTUKI

W jednym z teatrów stołecznych przeprowadzono remont. Dyrektor, zadowolony z robotników powiada do nich:

— Chłopcy, chcielibyście dzisiaj pójść, gdybym wam ofiarował na dzisiaj wieczór wolne bilety do teatru?

Propozycja została przyjęta. Przedstawienie trwało trzy godziny. Te trzy godziny policzyli sobie robotnicy jako nadliczbowe godziny pracy!

Manifestacyjny pogrzeb kanclerza Dollfussa

WIEDEŃ, 28. 7. (PAT). Dziś popołudniu przy olbrzymim udziale mieszkańców Wiednia, odbyły się uroczystości pogrzebowe kanclerza dr. Engelberta Dollfussa. Zwłoki spoczęły w prowizorycznym grobie na cmentarzu w dzielnicy Hietzing.

Dollfuss oddawna życzył sobie spocząć koło ks. Seipla, którego ubóstwiał. Wobec tego, że ks. Seipl ma spocząć w kościele, którego budowa jeszcze nie jest dokończona, rodzina Dollfussa zgodziła się na tymczasowe złożenie jego zwłok w Hietzingu, gdzie spoczywa też córeczka Dollfussa.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 14.30 w wielkiej sali ratusza, gdzie wystawione były zwłoki kanclerza na widok publiczny. Po pokropieniu zwłok przemówił prezyd. rep. Miklas, który sławił Dollfussa jako człowieka i jako kanclerza i stwierdził, że jego czyn lubwy uratował od nieszczęść nietylko Austrję, ale i Europę. Następnie przemawiał Starhemberg, oświadczając, że rząd będzie kontynuował politykę Dollfussa.

Następnie ruszył kondukt do katedry św. Stefana. Na czele szło wojsko, milicja, poszczególne stany, m. in. i chłopi, b. żołnierze pułków cesarskich, korporacje studenckie i duchowieństwo. Trumnę poprzedzało 13 wozów z wieńcami. Trumna umieszczona była na lawecie armatniej. Dalej postępowała wdowa, podpierana przez min. handlu Stockingera i ks. Starhemberga, rodzina, prezydent Miklas, reprezentant Mussoliniego, przedstawiciele państw zagranicznych, min. węgierski Kanya, pełnomocnik króla bułgarskiego, korpus dyplomatyczny, dygnitarze i w. in. Pochód zamykały 2 bataljony piechoty, 3 baterje artylerji, szwadron kawalerji, oraz bataljony policji, żandarmerji i Heimwehry. W kościele św. Stefana trumnę pokropił ks. kard. arcybiskup Wiednia Innitzer, który podniósł zasługi Dollfussa, jako wiernego syna kościoła. O godz. 17.30 uformował się ponownie pochód. Uroczystości pogrzebowe zakończyły się złożeniem trumny do grobu na cmentarzu Hietzing o godz. 19.30.

Sensacyjne wnioski francuskiego dziennika

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Dzisiejszy „Paris-Soir" zamieszcza korespondencję specjalnego wysłannika swego do Wiednia. Korespondent ten miał możność zwiedzenia pałacu kanclerskiego wkrótce po zamachu. Zdaniem korespondenta **zwraca uwagę fakt, że spiskowcy całą swą bezwzględność skierowali przeciwko dr. Dollfussowi.** Publicysta francuski, zbadawszy okoliczności, jakie towarzyszyły najściu hitlerowców na urząd kanclerski, zastanawia się **czy byłoby to możliwe bez ułatwienia im tego ze strony wysoko postawionych osobistości.**

W pewnych kołach wiedeńskich wyraźnie wymieniają nazwiska osób, które wydały kanclerza Dollfussa spiskowcom. W kołach tych zaznaczają, że rokowania ze spiskowcami trwały 4 godziny. W pertraktacjach tych miano pozatem omawiać nietylko warunki kapitulacji spiskowców. Dopiero interwencja ambasady niemieckiej, połączona z okrelionemi groźbami, spowodowała podwzięcie przez min. Schuschnigga energicznych środków w stosunku do spiskowców.

Bez względu na niemożność sprawdzenia tych wiadomości, „Paris-Soir" twierdzi, że spiskowcy znali hasło celem dostania się do gmachu i zwraca uwagę na fakt, **że zajmowali tylko te pokoje, w których było wiadomem, że nie napotkają na opór. Szef tajnej policji, Steinhäusel, miał być dokładnie poinformowany o planach narodowych socjalistów na godzinę przed zamachem, nie uczynił jednak żadnego kroku w kierunku zawiadomienia Dollfussa o grożącem mu niebezpieczeństwie.** Z tego powodu wszczęto dochodzenia przeciwko Steinhäuslowi. Dwuznaczną rolę **również miały odegrać w zamachu wielkie stalownie alpejskie, należące do znanego przemysłowca niemieckiego Tyssena, który finansował rzekomo ruch hitlerowski w Austrji.**

Prasa niemiecka oburza się

BERLIN 28. 7. (PAT) [illegible] „czorajsze przemówienie radjowe ks. Starhemberga prasa niemiecka przyjęła z oburzeniem, „Angriff" zaznacza, że Starhemberg usiłuje tylko zaciemnić swe w[illegible] e zamiary polityczne. **Obecni mężowie stanu w Austrji nie mogą prowadzić odpalnej polityki. Aura katastrofalny [illegible] być najwidoczniej kontynuowany.**

„Boersen Ztg." podkreśla, że mowa Stahremberga nacechowana jest nienawiścią do narodowych socjalistów. **Rzadko kto wykazał tak małą znajomość misji niemczyzny.** Dziennik wiąże **niepokojące perspektywy dla misji Papena.**

Również i „Berl. Tagbl." zaznacza, że **obecny rząd w Austrji niema zamiaru ułatwić zadania Papenowi.**

„Nachtausgabe" pisze: Niech Starhemberg pamięta, że dotychczasowa polityka, sprzeczna z niemiecką misją Austrji doprowadziła do ostatnich wypadków.

Nie będzie interwencji

LONDYN, 28. 7. (PAT). Zaprzeczają tu wiadomościom dziennika „New Chronicle", jakoby wielkie mocarstwa postawiły Hitlerowi żądania w związku z sytuacją w Austrji. **Coprawda między Londynem a Paryżem i Rzymem odbywa się nieustanna wymiana poglądów na temat Austrji, jednak wiadomość o démarche mocarstw jest conajmniej przedwczesna.**

Sytuacja w Europie oceniana jest w Londynie daleko spokojniej, choć nikt nie traktuje nominacji Papena jako trwałej gwarancji pokojowej ze strony Hitlera uważając to raczej za zręczny **krok taktyczny, wywołujący chwilowe odprężenie.**

W kołach politycznych krążą pogłoski, że rząd brytyjski udzielić miał rządowi austrjackiemu rady, by Austrja wyraziła zgodę na nominację Papena, rozważana jest jednak możliwość, że rząd austrjacki postawi przytem warunek, że legion austrjacki w Niemczech ma ulec natychmiastowemu rozwiązaniu. Gdyby warunek ten nie mógł być postawiony przez rząd austrjacki przy udzielaniu agrément dla Papena, mogłoby się okazać konieczność, by żądanie to zostało postawione Hitlerowi przez demarche wielkich mocarstw.

Tłumaczenia dra Rietha

BERLIN, 28. 7. (PAT). Niem. Biuro Inform. podaje deklarację b. posła niemieckiego w Wiedniu dr. Rietha na temat udziału jego w wypadkach wiedeńskich. Dokument podpisany jest osobiście przez Rietha i datowany z Berlina.

Dr. Rieth twierdzi w deklaracji, że nie pośredniczył w jakikolwiek sposób w tych układach, a jeżeli był świadkiem, to jedynie tylko na żądanie członków rządu austrjackiego. W wypadkach wiedeńskich nie działał jako minister pełnomocny, lecz jako człowiek, który chciał uniknąć dalszego rozlewu krwi. W chwili zawarcia układu między stronami ministrowie austrjaccy wiedzieli już, iż kanclerz Dollfuss nie żyje.

Spółka przeciw faszyzmowi

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Między S. F. I. O. a komunistami podpisany został pakt, ustalający formy wspólnej akcji przeciwko faszyzmowi. Obie strony postanawiają działać wspólnie dla osiągnięcia **mobilizacji wszystkich robotników do walki z faszyzmem,** do walki o swobody demokratyczne, o proporcjonalne głosowanie, o rozpisanie wyborów, do walki przeciwko przygotowaniom wojennym, przeciwko terrorowi faszystowskiemu w Niemczech i w Austrji. Wspólna kampanja prowadzona będzie zapomocą wspólnych meetingów i masowych manifestacyj z zapewnieniem samobronu robotniczej. **Obie partje powstrzymują się w tym czasie od wzajemnych ataków, choć zachowują niezależność i swobodę propagandy.**

„Notre Temps" twierdzi, że pakt ten uniemożliwi stworzenie kartelu lewicowego przy wyborach, gdyż większość partyj radykalnych nie zechce współpracować z komunistami.

Pogrzeb marsz. Lyautey

PARYŻ, 28. 7. (PAT). Rada gabinetowa uchwaliła dziś marszałkowi Lyautey **urządzić na koszt państwa pogrzeb narodowy, który odbędzie się w czwartek w Nancy.** Udział weźmie prezyd. Lebrun. Wygłoszone zostanie tylko jedno przemówienie. **Mianowicie głos zabierze min. wojny marsz. Petain w imieniu rządu. Dzień pogrzebu uznany będzie za dzień żałoby narodowej.**

Druga ofiara Bałtyku

WIELKA WIEŚ - HALLEROWO, 28. 7. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych podczas kąpieli na otwartem morzu pod Wielką Wsią **utonął znany adwokat wileński, mecenas Kopeć.** Zwłoki wydobyto. Przyczyną utonięcia był atak sercowy.

Apelacja studenta

WARSZAWA, 28. 7. (Tel. wł. G.). Na wokandzie sądu warszawskiego znajdzie się po ferjach letnich sprawa akademika, skazanego przez sądy starościńskie na grzywny do 1.000 zł. i kary aresztu.

Sąd apelacyjny rozpatrywać będzie **6 września proces studenta prawa Un. Warszawskiego, Jana Dłudko. Skazany on został przez sąd pierwszej instancji na 9 miesięcy więzienia pod zarzutem stawiania czynnego oporu policji w czasie zajść pod uniwersytetem. Karę tę zawieszono mu na 3 lata.**

Nie wniesiono zażalenia

WARSZAWA, 28. 7. (Tel. wł. G.). Władze administracyjne rozwiązały do tąd agendy obozu Narodowo - radykalnego w 9 województwach. **Nigdzie nie wniesiono zażalenia i decyzja o rozwiązaniu O. N. R. uprawomocnia się.**

Praktyki cenzury czeskiej

MOR. OSTRAWA 28. 7. (PAT) Cenzura czeska nie przestaje szykanować „Dziennika Polskiego. **W ciągu ostatnich dni był on pięć razy skonfiskowany, za przedruk z czeskiego pisma „Polední Listy",** artykułu, wykazującego rażące pokrzywdzenie Polaków w Czechosłowacji we wszystkich dziedzinach życia. W numerze wczorajszym **skonfiskowano jedno zdanie, stwierdzające, że czeskie „Polední Listy" stanęły w obronie ludności polskiej.** Według przekonania cenzora czeskiego zdanie to sprzeciwia się ustawie o ochronie republiki.

Napad bandytów na pociąg

CHARBIN, 28. 7. (PAT). Bandyci mandżurscy **wykolejili pociąg kolei wschodnio - chińskiej w pobliżu stacji Imenpo.** Lokomotywa i 5 wagonów spadło z nasypu. Dotychczas nie zdołano ustalić, wielu pasażerów zostało zabitych i rannych, **ilość ofiar jednak jest znaczna.**

Nowy lot stratosferyczny

RAPID CITY 28. 7. (PAT) (Stan Dakota) Dziś o godz. 5,50 wystartował olbrzymi balon stratosferyczny do lotu w stratosferę. **Balon ma osiągnąć wysokość 24 km.**

RAPID CITY 8 7. (PAT) Według najświeższych wiadomości, balon stratosferyczny osiągnął już 15.400 stóp.

Szyling austr. spadł

WARSZAWA, 28. 7. (Tel. wł. G.). Ostatnie wydarzenia na terenie Austrji **odbiły się na kursie waluty austrjackiej. Straciła ona w ciągu ostatnich 2 dni 4 punkty. Szyling notowany dotąd po kursie zł. 1.01, sprzedawany jest w Warszawie po 97 gr.**

Biura turystyczne otrzymały nowy kontyngent ulgowych paszportów do Austrji, gdyż w początkach sierpnia miały być zarządzone zbiorowe wycieczki do Wiednia. **Wobec niepewnej sytuacji w Austrji, imprezy te będą prawdopodobnie odwołane.**

Odwołane egzekucje

WARSZAWA, 28. 7. (Tel. wł. G.). W związku z powodzią, jaka nawiedziła województwa południowe i centralne, Państwowy Bank Rolny zarządził **aż do odwołania niewszczynanie egzekucji oraz powstrzymanie już rozpoczętych wszelkich kroków egzekucyjnych na terenach dotkniętych powodzią.**

Polska prowadzi 3:1

WARSZAWA 28. 7. (PAT) Dziś w drugim dniu rozgrywek tenisowych Polska — Dania dokończono spotkanie w grze pojedynczej dla panów Hebda — Ulrych, **z wynikiem dla Hebdy 6:2. Ostatecznie spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Hebdy 6:1, 10:8, 6:2.**

Pozatem odbyło się dziś spotkanie w grze pojedyńczej pań Krahwinkel — Jędrzejowska. **Zwycięstwodość łatwo odniosła Krahwinkel 7:5, 6:4.**

W grze podwójnej panów **para Tłoczyński, Hebda zwyciężyła parę Ulrych, Ploughman 6:4, 6:2, 6:3.**

Po drugim dniu rozgrywek prowadzi Polska 3:1.

Kronika telegraficzna

MOSKWA Wyrok śmierci na 8 oskarżonych w procesie o oszustwa na kolejach został wykonany. Interwencja ambasadora japońskiego w sprawie głównego oskarżonego Koreańczyka Kim-Zajena została odrzucona, ponieważ przyjął on obywatelstwo sowieckie.

BERLIN 28. 7. (PAT) Wczoraj kilku ministrów Rzeszy udało się do Bayreuth gdzie przebywa kanclerz. **Obecni byli tam m. i. Goebbels, Goehring i Papen.**

MILWAUKEE W przemysłowem miasteczku Kohler **między strajkującymi robotnikami i policją doszło do zbrojnego starcia, w** którego wyniku **jeden robotnik został zabity a 40 odniosło rany.** Na miejsce zajść wysłano wojsko.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

CO DZIEŃ NIESIE?

30 Lipca	Poniedziałek
Wsch. sł. 3 g. 47 m.	Julity
Zach. sł. 19 g. 40 m.	Wtorek Ignacego

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17.20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21,36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01, 10.45, 17.12 (p), 21.30 (p).

Berlin: 11.22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21,30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15. Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

Zakopane 0.05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3.40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7.25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.51 kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty 8.05 (p).

NOCNE DYŻURY LEKARZY: Dnia 30 lipca. Dr. Friedman Henryk, Wrzesińska 3. tel. 117-79. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42. Dr Kwiatkowski Stanisław Pl. Matejki 6, tel. 114-01, Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3, tel. 182-68.

NOCNE DYŻURY APTEK DNIA 30 LIPCA. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem, Rynek A-B. Apteka, Łobzowska 6. Apteka pod Świętą Kingą, Grzegórzecka 9. Apteka pod Złotym Lwem, Długa 4. Apteka pod Murzynem, Krakowska 19. **W Podgórzu.** Apteka pod Koroną, Rynek 9.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Poniedziałek, 30. 7. „Towariszcz".
Wtorek, 31. 7. „Fräulein Doktor".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Pieśń serca".
ATLANTIC: „Boczna ulica".
APOLLO: „Kobieta i bestja"
BAGATELA: „Mandżurja płonie" oraz rewja „100 pociech".
DOM ŻOŁNIERZA: „Trujące usta".
MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Ostatnia Carowa".
SZTUKA: „Świat należy do ciebie".
SŁONKO. „P[illegible]sza miłość Kościuszki".
ŚWIT: „Bohaterowie stepu".
UCIECHA: „Na ulicy".
WANDA: „Posażna jedynaczka".

KRONIKA KULTURALNA

HANKA ORDONÓWNA, ulubienica naszego miasta, znakomita pieśniarka wystąpi jedyny raz w Teatrze im. J. Słowackiego w czwartek, dnia **2 sierpnia** br. Bilety w cenie od **zł. 0.50 do zł. 5.50** są już do nabycia w kasie Teatru miejskiego.

KOMUNIKATY

WYJAŚNIENIE DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW. W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie Zagłębia Dąbrowskiego, wyjaśnia się, że Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie **nie zamierza zwijać agencji pocztowo - telegraficznej Pradła.**

KRONIKA KRAKOWSKA

„Salon 1934" dla powodzian

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie, dbające stale o racjonalne wypełnianie chlubnych swych obowiązków (dla których zostało powołane do życia przed 80-ciu laty) przeznaczyło — na znak oddźwięku wywołanego w uczuciach społeczeństwa katastrofą powodzi, całotygodniowy dochód ze wstępów na bieżącą wystawę sztuki, na rzecz nieszczęsnych ofiar straszliwej klęski. Postanowienie to dowodzi umiejętności podporządkowania w stosownej chwili nawet celów naczelnych — celom serdecznym i pilnym. Jest ono przytem tem cenniejszym objawem niezbędnego w obliczu zagrażającej nędzy humanitaryzmu, iż Tow. przyj. Sztuk Pięknych nie jest ani instytucją zarobkową, ani syndykatem zawodowców z dziedziny sztuki, że więc istnienie swoje zawdzięcza ofiarności jednostkowej osób oraz instytucyj, chcących widzieć w niem placówkę wprost misyjną i przedewszystkiem odpowiadającą celom określonym w pełnej nazwie Towarzystwa. Że Tow. Przyj. Sztuk Pięk. w Krakowie i tym razem trafnie uległo szlachetnym impulsom, dowód w zwiększonej frekwencji, dającej się zauważyć zaraz w pierwszych dniach wysunięcia hasła — „wszystko dla powodzian". Frekwencja ta wzmaga się z dnia na dzień tak wyraźnie, iż można żywić nadzieję, iż hasło pomocy powodzianom usłuży nietylko samemu funduszowi życiowych rozbitków, ale spełni cele propagandy sztuki, dokumentowanej w „Salonie 1934" charakterystycznemi i prawdziwie pierwszorzędnemi eksponatami tej wystawy. Ostatni tydzień lipca zachęci więc niewątpliwie sfery inteligencji miejscowej i przejezdnej do obejrzenia bogato zapełnionych — po niedawnej secesji — ścian krakowskiego Pałacu Sztuki.

Miłośnicy sztuki na powodzian

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych przypomina, że całkowity dochód ze wstępów na wystawę „Salon 1934" aż do końca lipca przeznacza na powodzian. Wszyscy więc miłośnicy sztuki zakupujący za 50 gr. bilety wstępu na wystawę, przyczyniają się datkami swemi do ogólnej akcji pomocy ludności, tak strasznie dotkniętej klęską powodzi.

Na ratunek nieszczęśliwym winni pośpieszyć wszyscy, bo dzieło zniszczenia naszego kraju jest wielkie. Niech więc przez Pałac Sztuki przewinie się cała ludność Krakowa, niech wycieczki przybywające do naszego miasta pamiętają, że zwiedzając wystawę „Salon", przyczyniają się do otarcia łez, głodnym, bezdomnym i nieszczęśliwym.

Wszystko dla powodzian — to jest hasło obowiązku obywatela i humanitarnych uczuć! człowieka.

Pożar w Słownikach

W piątek wybuchł w Słomnikach wielki pożar spowodowany przez bawiące się dzieci. W płomieniach stanęły 4 domy i 6 chlewów. Do akcji ratowniczej przystąpiły straże pożarne z Krakowa, Miechowa, Proszowic, Słomnik, Iwanowic, Niedźwiedzić i Czechowa. Działalność straży ogniowej polegała na zlokalizowaniu pożaru, co się rzeczywiście udało. Pastwą ognia padły dwa domy Teodora Domagalskiego, dom Jana Madejewicza i dom Franciszka Duszycy. Szkoda wynosi około zł 20.000.

Sprawozdanie z działalności Woj. Komitetu Pomocy

dla powodzian w Krakowie

Wojewódzki Komitet Pomocy dla Powodzian w Krakowie rozwinął szeroką i wydatną działalność. W pierwszym rzędzie idzie o zebranie funduszów oraz o zaspokojenie potrzeb dotkniętej powodzią ludności.

Ogólna suma wpływów gotówkowych zamyka się obecnie sumą **255.621 zł.** (w tem pomoc rządu 145 tys.). Poważną jest pomoc społeczeństwa w garderobie (dziennie przychodzi do 80 paczek), którą po dezynfekcji wysyła się do dotkniętych powodzią okolic. Wśród garderoby jest wiele rzeczy zbytecznych, jak stare kapelusze damskie, kołnierze, krawaty itp.

Akcja aprowizacyjna napotykała początkowo na wielkie trudności, obecnie jednak toczy się bardzo pomyślnie. W pierwszych siedmiu dniach wysłano **774.000 kg. mąki.** Środki spożywcze wysłano wszystkiemi środkami komunikacyjnemi. Samoloty przewiozły 700 paczek żywnościowych, pontony, galary i statki tysiące kg. chleba, słoniny, kawy, konserw oraz odzieży. Ekspedycje samochodowe rozwiozły ponad 30.000 kg. chleba i kilka wagonów soli jadalnej i dla bydła. Uruchomienie komunikacji kolejowej pozwoliło na wysłanie transportów żywnościowych do Bochni, Brzeska, N. Targu, Żywca, Limanowej.

Równocześnie zwrócono się z prośbą o pomoc nad ludnością ewakuowaną na teren sąsiednich województw do władz państwowych celem zorganizowania Komitetów Pomocy Powodzianom. Pomoc województw jest duża. Dotychczas zaawizowano około 110 wagonów paszy, zaś województwo białostockie zadeklarowało jej 50 wagonów. Komitet Wojewódzki zakupił wiele wagonów siana, koniczyny i słomy, oraz 170.000 kg. otrąb, które wysłano do powiatów nadwiślańskich.

Nadchodzące paczki żywnościowe wysyła się bezpośrednio. Kilka dworów darowało siano i słomę, zaś powiat tomaszowski zadeklarował 17 sztuk bydła, którego wysyłkę wstrzymano z powodu braku paszy w dotkniętych powodzią powiatach. Dąży się również do utrzymania pogłowia bydła i nierogacizny oraz organizuje się akcję skupu tegoż w zniszczonych powiatach.

SPRZEDAŻ ZNACZKÓW ABONAMENTOWYCH, BLOCZKÓW I TYGODNIOWYCH BILETÓW TRAMWAJOWYCH. Dyrekcja Kolei Elektrycznej zawiadamia, że sprzedaż znaczków abonamentowych do kart tramwajowych normalnych, ulgowych, oraz bloczków bez legitymacyj, biletów tygodniowych porannych i ulgowych powrotnych, odbywać się będzie od **1 sierpnia br.** w poczekalni tramwajowej obok głównej poczty od godziny 7.30 do 21-ej bez przerwy i bez względu na dni świąteczne. Znaczki ulgowe w poczekalni będą sprzedawane tylko do 3 każdego miesiąca włącznie, później nabyć je będzie można w Dyrekcji Tramwajowej, w biurze abonamentów. Dotychczasowa sprzedaż abonamentów w sklepie Gazowni Miejskiej, (plac Szczepański) zostaje zniesiona z dniem 1 go sierpnia.

CENY NA KRAKOWSKIM TARGU. Mleko niezbierane 1 litr 0.14—0.18, kwaśne 0.10—0.15, śmietanka słodka 0.50—0,60, śmietana kwaśna 0.80—1.20, ser krowi 1 kg. 0.50—0.60. masło deserowe 2.40—2.60, zwyczajne 2.20—2.40, jaja sztuka 0.04—0.06, ziemnika 0.08—0.10, cebula 0.15—0.18, kapusta 0.08—0.10, kalarepa 0.06—0.08, pietruszka 0.14—0.16. pomidory 0.18—1, ogórki 0.10—0.12, jabłka komp. 0.20—0.40, deserowe 0.40—0.60, gruszki komp. 0.20—0.04, deserowe 0.40—0.70, śliwki kraj. 0.40—0.70, węgierki 1.20—1.40, morele 1—1.80, borówki 1 litr 0.20—0.25, maliny 0.45—0.50, kura sztuka 2—2.50, kurczęta para 1.50—3, kaczka sztuka 1.50—2.50, gęś 4—6, karp żywy 1 kg. 2—2.20, szczupak 3—3.50, wiślane ryby 1.20—1.50, świnki 2 zł.

ZDARZENIA I WYPADKI

TYNKI ODPADAJĄ!

Dnia 27 bm. o godz. 17.55. z realności przy ul. św. Anny 2 w Krakowie spadł kawałek tynku na przechodzącego ulicą Stanisława Nowotnego z Krakowa zam. przy ul. Czarnowiejskiej 60. Nowotny nie odniósł żadnych uszkodzeń.

ARESZTOWANIE ZA KRADZIEŻ

Policja krakowska aresztowała Michalskiego Jakóba, lat 39, robtnika, bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież materji war. 20 zł. z wozu na pl. Na Stawach na szkodę nieznanego właściciela. Skradziony pakunek z materją od zatrzymanego odebrano i zdeponowano w II. Komisarjacie PP. przy ul. Kościuszki 46.

NIEUDAŁE WŁAMANIE

Policja aresztowała Gwiżdża Stanisława, robotnika, lat 23, z Krakowa, zam. przy ul. Józefa 16 i Kapustę Franciszka, lat 26, robotnika z Krakowa, zam. przy ul. Krakowskiej 44, w chwili dokonania w dniu 27 bm. włamania do piwnicy Sali Waldmanowej i Michała Muchy, zam w Krakowie przy ul. Lwowskiej 45.

Choroby zakaźne w Krakowie

W Wydziale IX. dla spraw sanitarnych Zarządu miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie zgłoszono od dnia **22. 7. do 28. 7. 1934 r.** następujące choroby zakaźne.

Tyfus 6, dyfterja 5, szkarlatyna 1, róża 3. mumps 1, malarja 1, odra 1, koklusz 9.

Z giełdy krakowskiej

Giełda zbożowa

Kraków, 27 lipca.

Kursa ustalone na podstawie cen orentacyjnych.

	od — do
Pszenica dwor. czerw. stand.	22.25—22.75
Pszenica biała stand.	21.75—22.00
Pszenica targowa stand.	21.50—21.75
Żyto dworskie stand.	16.00—16.25
Żyto targowe	15.50—15.75
Owies dworski stand.	19.00—19.50
Owies targ. stand.	18.50—19.00
Jęczmień browarniany stand.	16.00—16.50
Jęczmień na krupy stand.	14.50—15.00
Groch zwykły jadalny	31.00—34.00
Groch polny pastewny	24.00—26.00
Groch polny do siewu	26.00—29.00
Fasola cukr. biała (jasiek)	46.00—50.00
Fasola biała	30.00—32.00
Fasola Wachtel	24.00—25.00
Fasola mieszana kolorowa	22.00—23.00
Bobik pastewny	14.00—15.00
Wyka ciemna	20.00—21.00
Wyka szara	19.00—20.00
Łubin żółty na karme	10.00—11.00
Łubin żółty do siewu	11.00—13.00
Łubin niebieski na karmę	9.00—10.00
Łubin niebieski do siewu	10.00—11.00
Ziemniaki stołowe	4.50—5.00
Rzepak zimowy z workiem	37.50—38.00
Rzepik czyszczony słodki	42.00—43.00
Mak niebieski z workiem	48.00—50.00
Kminek kraj. czyszczony	100.00—105.00
Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0.20%	37.50—38.50
Mąka pszenna gat. IB st. wym. 0.45%	36.50—37.00
Mąka pszen. ID. pozn. 0.60%	34.50—35.00
Mąka pszen. I. razowa 0.05%	28.00—29.00
Mąka żytnia I gat. 0.55%	26.00—26.50
Mąka żytnia I gat. 0.65%	25.00—25.50
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wym. 55.%	16.50—17.00
Mąka żytnia II gat. sitkowa po wym. 65%	14.00—14.50
Mąka żytnia razowa	20.00—21.00
Mąka żytnia I. gat. st. wym. 0.65%	26.50—27.00
Otręby żytnie standartowe	11.00—11.50
Otręby stand. średnie	11.50—12.00
Pęcak fabryczny z worskiem	24.00—25.00
Pęcak chłopski bez worka	21.00—22.00
Siekanka jęczm. fabr. z work.	24.50—25.50
Siekanka jęczm. chłopska bez worka	21.00—22.50
Kasza jaglana chłopska	36.00—38.00
Kasza tatarczana cała	46.00—48.00
Kasza tatarczana łamana	44.00—46.00

Tendencja mocna, dowozy małe.

Audycje radjostacji krakowskiej

Poniedziałek, dnia 30 lipca 1934 r.

6.30—7.25 Audycja poranna z Warsz. 7.25 Program na dz. bież. 7.30 Wiadom bież. 11.57 Sygnał czasu, i hejnał. 12.03 — 13.05 Transmisja z Warsz. 16.00 Trans. ze Lwowa. 17.00—18.15 Trans. z Warsz. i Lwowa. 18.15 Płyty. 18.45 Trans. z Warszawy. 18.55 Pogadanka: „Zmysł własności u zwierząt" wygł. p. Wł. Müller. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Płyty. 19.50 Trans z Warsz. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—21.02 Trans. z Warsz. 21.02 Płyty oraz wiadom bież. 21.12—23.05 Trans. z Warszawy.

Ceny zniżone
z powodu zmiany lokalu
MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703
KLEBAN
Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.



APARATY FOTOGRAFICZNE dla wszystkich
KODAK 620 6×9 **zł. 75.—**
na dogodne raty lub zamianę
na stary aparat za niewielką dopłatą w firmie
JAN BUJAK
Lwów, Kopernika 4.
1226



BARWIK & BORZEMSKI
LWÓW
KOPERNIKA 18
NAJLEPSZE APARATY
NAJTAŃSZE CENY
CENNIKI BEZPŁATNIE

MARCIN PRUGAR I SYN
Lwów, Supińskiego 7 telefon: 24-14
Fabryka wyrobów stolarskich — rok założenia 1854
wykonujo wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, portale, specjalne urządzenia dla szkół rządowych i prywatnych. — Ławki, tablico, digesterja, stoły dla chemji i fizyki wszelkich systemów zsgranicznych. Kosztorysy bezpłatnie odwrotną pocztą. 758

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Willę

z ogrodem sprzedam front południe. Lwów, Krasińskiego 31. 22047



Oszczędne Panie kupują tylko w "Krajoprzemyśle", Lwów, Bolmów 1 — solidne tanio biodrówki, biustniki, podwiązki. 1122

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Asnyka 5

Lwów, parter, Pięć pokoi, komfort. Oglądanie godz. 10—14. 22006

3 pokoje

kuchnia półkomfort słoneczne I piętro do wynajęcia. Lwów, plac Akademicki 3. 22038

Obok Techniki

Lwów, Zachariewicza 7 do wynajęcia 4 i 5 pokoi II p., 4 pokoje wysoki parter — z przynależnościami i 2 pokoiki kawalerskie III p. gaz, elektryka, komfort. 22044

Pokoje umebl.

Przyjmę

od roku szkolnego na mieszkanie z wiktem lub bez młodzież z niższych klas. Spokój i troskliwa opieka. Lwów, Chmielowskiego 5 m. 7. 21884

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Lwów Jabłonowskich 24 I p. m. 4. 22060

Pokój

dla pań [panów] Lwów, św. Zofji 11a m. 7. 22065

Dla

solidnych pokój umeblowany komfort. Lwów, Nowy Swiat 3, parter. 22076

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenia w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Lokale

Pokoje

na biura Lwów, Hetmańska 8. 21963

Poszuk. pracy

Służący

zdolny, młody przyjmie od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „S. F.“. 22059

Sierota

młoda, zdrowa, pracowita, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Lwów, Nowy Swiat 8 m. 2. 23178

Mogę

przyjąć posadę u starszego samotnego pana lub wdowca z dziećmi do zarządu domem i wychowawczyni dzieci samotna wdowa po urzędniku. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Wdowa“. 23186

Nauka

Państwowa

Szkoła Ogrodnicza ogłasza wpisy na rok 1934/35. O Warunki zgłaszać się pod adresem: Poczta Lwów—Zamarstynów. 22004

Rozłucz

Najpiękniej położona willa „JANINA“ wśród lasów szpilkowych poleca z całem utrzymaniem pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia smaczna. Ceny niskie. 16179

Za 50 zł. 3 tyg.

mieszkanie i dostateczne utrzymanie (5 razy dziennie) we dworze odstąpię. Zapytania kierować Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Prawdziwe wakacje“. 22013

Wesoły powrót z pola po całodziennej pracy przy żniwach. Na twarzach małych pracowników maluje się żywe zadowolenie. A jaki mają apetyt?!

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze“. Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera“. 18965

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesiste, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Letnisko

Wańkowa p. Olszanica k|Ustrzyk 4 km. od stacji. Góry, rzeka, las, sporty, kuchnia b. dobra 21991

Rymanów-Zdrój

Pensjonat „TERESA“ Sierpień, Wrzesień. Ceny zniżone. 23179

Odstąpię

okazyjnie 3-tyg. pobyt w Żegiestowie-Zdroju wraz z kompletnem utrzymaniem w pierwszorzędnym pensjonacie Spieszne oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Tanio uzdrowisko“. 22014

Okazyjnie

do odstąpienia 3-tygodniowy pobyt w pensjonacie zakładowym z kompletnem utrzymaniem w Horyńcu-Zdroju. (Przy kąpielach 20 proc. zniżki). Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wypoczynek — Okazja“. 22015

Różne

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Newego“ Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Sandały,

trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis“, Lwów obecnie Mickiewicza 26. 1008

Za złote zęby, złoto, srebro, biżuterję płaci najwyższe ceny „Galwanopleter“, Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Bieliznę damską i męską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **Zygmunt ZALESKI** Lwów, Bolmów 4 1103

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

PARCELA

w pięknej, uregulowanej dzielnicy, o obszarze 185 sążni², okazyjnie do nabycia

Bliższa wiadomość: w Kantorze Kurjera Lwowskiego Lwów, Zimorowicza 10 pod „Piękna parcela”

20668

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 100 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały Zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztuja o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48 Odpow. red. Marjan Ostrowski.